

Monika Sulik

ORCID 0000-0003-0000-5744

UNIwersytet TRZECIEGO WIEKU W OBLICZU POTRZEB „PATCHWORKOWO-KOLAŻOWEJ” STAROŚCI

Słowa kluczowe: uniwersytet trzeciego wieku, potrzeby, współczesna starość, nowa starość, kolażowa starość, patchworkowa starość, senior, seniorka.

Streszczenie: W artykule została podjęta próba dookreślenia tzw. „nowej” starości, którą autorka nazywa metaforycznie „kolażowo-patchworkową” starością. W kontekście tych rozważań ukazana została rola i znaczenie uniwersytetu trzeciego wieku w realizacji potrzeb współczesnych senierek i seniorów. Potrzeby te zostały ujęte w sposób wielowymiarowy, przez pryzmat trzech wyróżnionych przez Autorkę dynamik: *poszukiwanie i poznanie, transformacja i transgresja oraz przemijanie i utrata*. Ilustracją podjętych rozważań są zamieszczone w tekście refleksje słuchaczek i słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Uniwersytecie Śląskim, w Katowicach.

Rozważania wprowadzające

Dokonując kwerendy najnowszej literatury dotyczącej problematyki starzenia się i starości, można stwierdzić, że choć określenie ram definicyjnych starości zawsze było trudne, to obecnie jest to wyzwanie tak kłopotliwe, jak nigdy wcześniej.

Wydłużanie się ludzkiego życia, a tym samym starzenie się społeczeństw jest nie tylko zapowiedzią i prognozą, ale faktem. Z danych GUS jasno wynika, że osób starszych w populacji mieszkańców Polski systematycznie rośnie. I tak w 2020 r. liczba osób w wieku 60 lat i więcej wyniosła 9,8 mln i w stosunku do roku poprzedniego zwiększyła się o 1,0%. Odsetek osób starszych w populacji Polski osiągnął poziom 25,6%. Według prognozy GUS, liczba ludności w wieku 60+ w Polsce w roku 2030 ma wzrosnąć do poziomu 10,8 mln, a w 2050 r. wyniesie 13,7 mln. Osoby te będą stanowiły około 40% ogółu ludności Polski¹.

¹ Sytuacja osób starszych w Polsce w 2020 r. Analizy statystyczne. G US, US. Warszawa, Białystok 2021. https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosc/6002/2/3/1/sytuacja_osob_starszych_w_polsce_w_2020_r.pdf (20.12.2022).

W kontekście przedstawionych danych niezwykle ważne są słowa Agnieszki Stopińskiej-Pająk, która zauważa, że „obecnie mamy do czynienia ze starością jako zjawiskiem społecznym, które znacząco definiuje współczesne społeczeństwo i to nie tylko pod względem specyfiki struktury wiekowej, ale także, a może przede wszystkim, konieczności uczenia się funkcjonowania w kulturze międzypokoleniowej, co wymaga od nas wszystkich na każdym etapie naszego życia, zaangażowania w świadome kreowanie własnej biografii” (Stopińska-Pająk, 2018, s. 9).

W publikacjach dotyczących starzenia się i starości wyraźnie pisze się o tzw. „nowej” starości, znacząco innej od tej sprzed dekad (Stopińska-Pająk, 2018; Szarota, 2022; Fabiś, 2018; Chabior, 2015; Wawrzyniak, 2015). W literaturze tej podkreśla się wyraźną potrzebę podejmowania wysiłków teoretycznych i praktycznych, aby sprostać wyzwaniom związanym nie tylko z dynamicznym wzrostem liczby osób starszych w społeczeństwie, ale również z ich różnorodnością. Przed zadaniem tym stoją przede wszystkim osoby, które profesjonalnie podejmują wszelkiego rodzaju działania na rzecz osób starych – a zatem pedagodzy, andragodzy, geragodzy czy gerontolodzy.

Określenie senior-seniorka odnosi się w Polsce już do osoby po 50–60 roku życia, a więc w okresie umownej starości są zarówno osoby, które jeszcze pamiętają II wojnę światową, jak i osoby, które już brały bardzo aktywny udział w dynamicznym rozwoju najnowszych technologii (Sulik, 2018). Stereotypowe postrzeganie osób po pięćdziesiątce narastało w Polsce przez lata i było wzmacniane przez wszechobecny kult młodości. W rezultacie pięćdziesięciolatekowie są nazywani seniorami i mają wizerunek osób, które marzą już tylko o emeryturze. Tymczasem to ludzie bardzo aktywni – zarówno fizycznie, jak i zawodowo. Ciągłe czują się młodzi, potrzebni, chcą pracować i dalej się rozwijać. Dzisiejsi pięćdziesięciolatekowie budowali nowy system gospodarczy i nowoczesne firmy, mają więc bardzo dużą wiedzę i doświadczenie, którymi mogą się dzielić. Co więcej, pragną mieć poczucie, że coś od nich zależy, chcą być jak najdłużej aktywni zawodowo, a wielu nie wyobraża sobie przejścia na emeryturę (Błaszczak, 2019).

Jak pisze Zofia Szarota „należy »zajrzeć« w dalsze lata życia, nazywane »czwartym wiekiem«, poszukać przestrzeni i ofert, które niosą propozycję kulturalną i edukacyjną w społecznościach lokalnych, i poddać je analizie” (Szarota, 2022, s. 289). Uwzględniając tę perspektywę, warto przyjrzeć się przede wszystkim tym przestrzeniom, które cieszą się wyjątkowo dużą popularnością wśród osób w wieku senioralnym – a zatem uniwersytetom trzeciego wieku. Jakie refleksje na temat roli i znaczenia UTW w swoim życiu formułują osoby uczestniczące w zajęciach i inicjatywach UTW? Czy UTW jest miejscem, które jest „wrażliwe” i „ważne” na dokonujące się zmiany społeczno-kulturowe, ale też czy jest katalizatorem osobistych zmian w życiu osób w wieku senioralnym? To pytania, które koncentrują moją uwagę w niniejszym opracowaniu.

„Patchworkowo-kolażowa” starość

Poszukiwanie odpowiedzi na postawione pytania wymaga nakreślenia kontekstu, czyli zmierzenia się z dookreślaniami używanego w literaturze sformułowania „nowa” starość. Z kolei wspomniana wcześniej różnorodność opisywanej grupy skłania nas do uchwycenia jej niejednoznaczności humanistycznym językiem. Jest to zatem okazja do poszukiwań odniesień, opisów i tropów bardziej plastycznych i wielowymiarowych niż dotychczas, a zatem do odniesień metaforycznych.

Specyfikę, dynamikę i koloryt współczesnej starości, w moim przekonaniu, najtrafniej ujmują dwie metafory – **metafora patchworku** oraz **metafora kolażu**. Pierwsze określenie wydaje się znajdować swoje zakotwiczenie w strukturze „nowej” starości jako etapu życia, natomiast drugie w jakości oraz wielobarwności doświadczeń biograficznych osób nazywanych starymi. Metafory te tworzą swoistą „osnowę” i „wętek” tkanej na naszych oczach i będącej naszym udziałem tzw. „nowej” starości.

Metafora patchworku – patchwork w znaczeniu dosłownym to „kompozycja ze zszytych kawałków tkaniny”. W „Słowniku 100 tysięcy potrzebnych słów” Jerzy Bralczyk pisze: „Technika szycia patchworka polega na łączeniu małych kawałków materiału o różnych kształtach i barwach. Z ich połączenia powstaje poduszka, narzuta, którą określa się także jako patchwork. Tym, co odróżnia ją od wszelkich innych narzut, jest jej wygląd, ponieważ uszyta jest z wielu różnych kawałków, często w rozmaitych kolorach – od spokojnych po bardzo intensywne, o różnych fakturach – gładkich i szorstkich, miłych w dotyku i tych „drapiących”. Uszycie takiej narzuty wymaga ogromnego nakładu pracy, bywa bardzo czasochłonne – często zajmuje się tym kilka osób. Kawałki, z których szyta jest patchworkowa narzuta, pochodzą zwykle z różnego źródła, są fragmentami innych całości, np. starego kocyka, futerka albo chusteczki z dzieciństwa” (Bralczyk, 2008, s. 542).

W opisie tym widoczna jest analogia do struktury współczesnej starości. Jak zaznacza Agnieszka Stopińska-Pająk, osoby stare to „grupa niezwykle zróżnicowana, chociaż ciągle nadal w dyskursie społecznym dominuje postrzeganie starości jako tego etapu życia, w którym nie wiadomo czemu, wszyscy nagle są tacy sami, mają podobne oczekiwania, postawy wobec różnych zjawisk społecznych, poglądy polityczne, czy też realizują podobne praktyki społeczne. A trzeba mieć przecież świadomość, że aktualnie mamy do czynienia z różnymi pokoleniami ludzi starych, którzy z racji swoich odmiennych doświadczeń biograficznych i wzorców kultury starzenia się i starości prezentują skrajnie odmienne postawy wobec siebie i innych, w tym także wobec edukacji czy uczenia się” (Stopińska-Pająk, 2018, s. 23).

Obecnie w literaturze głównie dominuje podział starości na trzy fazy:

- **młodzi starzy (young old)** – osoby w wieku 60/65–74 lata,
- **starzy starzy (old old)** – osoby w wieku 75–84 lata,
- **najstarsi starzy (oldest old)** – osoby w wieku 85 lat i więcej.

I tak, „młodzi starzy to osoby od 60./65. roku życia, które zazwyczaj cieszą się jeszcze pełną sprawnością fizyczną i psychiczną. Osoby zaliczane do kategorii

„starzy starzy” to osoby wymagające niejednokrotnie wsparcia w wykonywaniu niektórych czynności i uczestnictwie w różnych formach aktywności. Najstarsi starzy to grupa seniorów najbardziej zaawansowana wiekowo i z reguły potrzebująca stałej pomocy przy wykonywaniu większości czynności oraz aktywności” (Białobrzaska, Głuszak, Kurkowski, Maciejewska, 2016, s.15).

Agnieszka Stopińska-Pająk, podkreślając niejednorodność starości, zaznacza, że „najstarsi starzy” to osoby, których dzieciństwo przypadło na czas przed II wojną światową, ich młodość kształtowała się w okresie dramatycznych doświadczeń wojennych, wczesną dorosłość przeżywali w trudnych latach odbudowy kraju, natomiast w PRL-u doświadczali wieku średniego. Obok nich funkcjonują ci, którzy urodzeni tuż przed i w trakcie wojny, to tzw. „starzy starzy”, którzy zachowali pamięć traumy wojennej, a następne etapy życia realizowali w socjalistycznym systemie społeczno-ekonomicznym oraz „młodzi starzy” urodzeni już po wojnie (Stopińska-Pająk, 2018, s. 23).

Jak pisze wspomniana Autorka: „mamy dziś do czynienia z różnymi grupami ludzi przeżywającymi swoją starość. Jeśli jeszcze zauważymy, iż w ramach każdej z tej grup istnieją bardzo duże różnice będące rezultatem odmiennych uwarunkowań społeczno-kulturowych, w których funkcjonowali, jak przede wszystkim płeć, wykształcenie, środowisko społeczne, w tym zwłaszcza środowisko zawodowe, zamieszkania, region, by wymienić tylko te zasadnicze to wszystko to razem nie pozwala ujmować ludzi starych jako grupy jednolitej. Wręcz przeciwnie, ludzie starzy są tą grupą społeczną, która charakteryzuje się największym wewnątrznie zróżnicowaniem biograficznym pośród innych grup wiekowych” (Stopińska-Pająk, 2018, s. 23).

Tak więc „nowa” starość zdaje się być „pozszywana” z wielu kawałków. Patchwork ten skupia w sobie jak w soczewce wiele problemów i skomplikowanych relacji, a jego „szycie” to proces wymagający ogromnego zaangażowania, często polega na przerabianiu, przetwarzania tego, co istnieje. Patchwork jest nową rzeczą powstałą z tego, co pierwotnie pełniło inną funkcję. Zatem określenie **patchworkowa starość** kryje w sobie również trud dopasowania odrębnych części, połączenia osób, które żyły i funkcjonowały w odmiennych warunkach społecznych, politycznych, gospodarczych czy kulturowych.

Trafnym dopełnieniem obrazu opisanej „patchworkowej starości” wydaje się być odniesienie do **metafory kolażu**. Etymologia słowa kolaż czy collage², zakotwicza je przede wszystkim w przestrzeni artystycznej, choć kategoria ta rozumiana jest bardzo szeroko i w moim przekonaniu staje się wyjątkowo trafnym sposobem ukazania „krajobrazów” współczesnej starości. „Kolaż starości” jest widoczny na co dzień. Jest on bardzo barwny i nasycony kontrastami będącymi konsekwencją odmiennych doświadczeń życiowych, biografii, stanu zdrowia,

² *Collage*, w języku polskim kolaż. *Collage – papiers colles* (franc.) to technika tworzenia polegająca na przyklejaniu obok siebie do podłoża wycinków, ilustracji, reprodukcji, fotografii. W języku francuskim *collero* to kleić, naklejać. Za W. Karolak, O. Handfort: *Collage w twórczym rozwoju i arteterapii*. Warszawa 2011, s. 7.

sytuacji materialnej, rodzinnej i wreszcie oczekiwań i aspiracji. Seniorzy różnią się również pod względem struktury swoich potrzeb – czego innego oczekują sześćdziesięcioletkowie, a czego innego osiemdziesięcioletkowie. Kenneth J. Gergen zaznacza, że społeczność kolażowa wyłania się tam, gdzie homogeniczność wzorów życia ustępuje miejsca różnorodności (Gergen, 2009, s. 246).

Z kolei Wiesław Karolak pisze, że zjawisko, jakim jest kolaż, przez jednych jest uwielbiane, przez innych krytykowane, jednak z całą pewnością nie można obok niego przejść obojętnie (Karolak, 2011, s. 7). To tak jak ze starością – przez jednych jest doceniana, a przez innych marginalizowana. W refleksji tej zdaje się ujawniać sens spojrzenia na kategorię, jaką jest kolaż w kontekście starości. Metaforycznie można powiedzieć, że różnorodne doświadczenia osób starych tworzą kolaż, wręcz „dzieło sztuki”, jakim jest starość. Mozaika tych doświadczeń jest barwna, ma wiele smaków i zapachów, a uformowana jest przez wybory życiowe, w dużej mierze wybory edukacyjne, które stają się wsparciem w realizowaniu swojej drogi życiowej i formowaniu swojej biografii. To właśnie umiejętność dokonywania wyborów na miarę samego siebie zdaje się być kluczową kompetencją człowieka XXI wieku. W kolażowym świecie współczesnej starości nie ma ostrych granic, wspólnie bowiem tworzymy rzeczywistość i każdy swoim kawałkiem, fragmentem czy pojedynczym „pociągnięciem pędzla” dopełnia obrazu starości.

Warto pamiętać, że patchwork i kolaż są formami, które pozwalają na dołączanie kolejnych fragmentów, obszarów i perspektyw, a dzięki temu zyskują one na swej wartości, bo „przecież w niedługim czasie seniorami staną się osoby, które znacząco różnią się od obecnych seniorów pod względem wykształcenia, aspiracji i oczekiwań, tak więc w perspektywie długofalowej seniorzy przyszłości będą kategorią odmienną jakościowo” (Wieczorkowska, 2020, s. 134).

Potrzeby osób starych w „patchworkowo-kolażowej” perspektywie

Pojęcie potrzeby w literaturze jest bardzo różnie definiowane. Najczęściej odnosi się do odczuwanego przez człowieka braku czegoś, co jest niezbędne do utrzymania przy życiu, rozwoju, wypełniania określonych ról społecznych czy zachowania harmonii i równowagi psychicznej. Potrzeby wynikają z natury ludzkiej, stanu organizmu, indywidualnych doświadczeń jednostki i jej miejsca w społeczeństwie a mogą dotyczyć rzeczy i stanów, które pragniemy nabyć lub osiągnąć, wzorców, które chcemy powielać czy osób, z którymi chcemy nawiązywać relacje. Przyjmuje się, że potrzeby wynikają z preferowanych przez nas wartości, a ich synonimem są pragnienia, dążenia, popędy, motywy, instynkty, których zaspokojenie i realizacja są niezbędne do właściwego funkcjonowania jednostki³.

³ M. Kawińska: Aktywność społeczna seniorów – oczekiwania, możliwości, wyzwania. Projekt „Łagodzenie skutków pandemii wśród grup wysokiego ryzyka – osoby 60+” finansowany ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki na podstawie Decyzji Nr 41/WFSN/2021: https://rob.uksw.edu.pl/wp-content/uploads/2022/05/Kawin%CC%81ska_M_1.pdf [20.01.2023].

W opracowaniach, gdzie podejmowana jest problematyka potrzeb osób starych, podkreśla się, iż potrzeby tej grupy nie różnią się znacznie od tych „ogólnoludzkich”, a ulegają one jedynie modyfikacji. Można przyjąć, że ze względu na niedychotomiczny charakter starości – zakres i sposób realizacji potrzeb w opisywanym okresie życia posiada własną swoistość. Jak podkreśla Agata Chabior: „potrzeby ludzi starszych nie mogą być ani zaspokojone, ani analizowane w odezwaniu od potrzeb innych ludzi, grup i całego społeczeństwa, całego społecznego kontekstu funkcjonowania seniorów (...). Seniorzy tak jak przedstawiciele innych grup wiekowych pragną być kochani, akceptowani, gdyż tylko człowiek akceptowany przez innych będzie godził się na siebie” (Chabior, 2015, s.131).

W literaturze problemowej opisanych jest wiele różnych klasyfikacji potrzeb ludzkich i każda z nich ma swoją specyfikę, akcentuje określone aspekty życia, obszary funkcjonowania czy sfery aktywności ludzkiej. Łączy te klasyfikacje zasadniczo fakt, iż są one strukturami zamkniętymi i ustalonymi, wielokrotnie opisanymi i często z góry narzucającymi określoną interpretację traktowaną jako klucz do rozważań przez kolejne autorki czy autorów.

Mając na uwadze wyżej nakreślony kontekst związany z postrzeganiem starości jako struktury dynamicznej i wielowymiarowej, bo zakotwiczonej w „patchworkowo-kolażowej” rzeczywistości, uzasadnione wydaje się ukazanie potrzeb osób w wieku senioralnym w tej właśnie perspektywie. Spojrzenie takie skłania do bliższego poznania przestrzeni i miejsc, które cieszą się wyjątkowym zainteresowaniem osób starszych, co pozwala przypuszczać, że odgrywają one znaczącą rolę w realizacji ich potrzeb. Placówkami takimi z pewnością są uniwersytety trzeciego wieku, które z powodzeniem od ponad 50 lat skupiają w swojej przestrzeni osoby w wieku senioralnym, a obecnie przeżywają swój imponujący rozkwit. I choć w literaturze podkreśla się, że w dużej mierze związane jest to z procesami transformacyjnymi i demograficznymi, to w moim przekonaniu rosnące zainteresowanie tymi placówkami jest ich najlepszą rekomendacją jako przestrzeni, która odpowiada na zapotrzebowanie „patchworkowo-kolażowej” starości. Zofia Szarota pisze, że „człowiek podąża tam, gdzie jest mu najlepiej, bezpiecznie i komfortowo. Przyjazne i dostępne otoczenie, interesująca oferta programowa, zbieżna z potrzebami i zainteresowaniami adresatów jest podstawą wysokiej frekwencji uczestników edukacji pozaformalnej” (Szarota 2022, s. 299).

Ważne jest, by rolę uniwersytetów trzeciego wieku rozważać zarówno z punktu widzenia jednostki, jak i całego społeczeństwa, którego jednostka jest członkiem. I tak „rola UTW z punktu widzenia jednostki to:

- integracja z grupą rówieśniczą, rozszerzenie zakresu kontaktów społecznych,
- kompensacja utraconych ról społecznych,
- rozwój wiedzy i doskonalenie umiejętności praktycznych i dyspozycji osobowościowych,
- rekreacja i rozrywka sprzyjające zmniejszeniu stresu, wypełniające czas wolny,
- satysfakcja, lepsza samoocena, lepsza pozycja w rodzinie,

- pomaganie innym, uczenie innych, bycie przydatnym i użytecznym dla rówieśników oraz dla młodszych, gdy UTW współpracuje z placówkami dla dzieci,
- uwolnienie się od stereotypów, które ograniczają aspiracje osób starszych, zniechęcają do aktywności,
- poprawa kondycji fizycznej, promocja zdrowego stylu życia,
- rozbudzenie nowych zainteresowań” (Hrapkiewicz, 2009, s.110).

Z kolei rolę UTW z punktu widzenia społeczeństwa można ująć w następujących stwierdzeniach:

- współpraca międzypokoleniowa oraz współpraca z jednostkami takimi jak świetlice terapeutyczne, fundacje, stowarzyszenia itp.,
- zmiana społecznego wizerunku starości dzięki wysłaniu do społeczeństwa komunikatu: „Aktywność w życiu nie kończy się wraz z odejściem na emeryturę”. Przyczynianie się do osłabienia negatywnych stereotypów człowieka starego, przeciwdziałanie ageizmowi,
- uniwersytety trzeciego wieku mogą stać się ośrodkami kumulacji społecznej pamięci, gromadząc i opracowując wspomnienia, tworząc „archiwa życia codziennego” (Hrapkiewicz, 2009, s.110).

W tym miejscu chciałabym odnieść się do działalności jednego z najdłużej działających uniwersytetów trzeciego wieku w Polsce, którym jest UTW w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Placówkę tę Helena Hrapkiewicz określiła jako swoisty fenomen odpowiadający na zapotrzebowanie osób, które zaczęły „poszukiwać sensu swojego życia po zakończeniu pracy zawodowej, a także sposobów zrozumienia zmieniającego się świata, w którym przyszło im żyć” (Hrapkiewicz, 2021, s. 4).

UTW w Katowicach w obliczu potrzeb osób starych – refleksje Słuchaczek i Słuchaczy

Uniwersytet Trzeciego Wiek w Uniwersytecie Śląskim, w Katowicach został powołany do życia w 1983 roku jako dziewiąta placówka tego typu w Polsce. Inauguracja UTW w Uniwersytecie Śląskim, wspieranym przez Akademię Medyczną i Akademię Wychowania Fizycznego, odbyła się w lutym 1983 roku i wzięło w niej udział 77 senierek i seniorów, którym II wojna światowa nie pozwoliła ukończyć studiów wyższych. W kolejnych latach liczebność słuchaczek i słuchaczy wzrastała w szybkim tempie i osiągnęła liczbę 1000–1200 osób, głównie mieszkańców miasta Katowice (Hrapkiewicz, 2021, s. 4).

Działalność UTW w UŚ reguluje regulamin, który jest dokumentem określającym szczegółowo jego rolę i zadania. A oto fragment owego regulaminu: „Podstawowym zadaniem UTW jest organizacja działalności dydaktycznej w zakresie prowadzenia zajęć o charakterze otwartym dla słuchaczy w wieku emerytalnym, która ma zapewnić pozytywny wpływ na jakość życia osób starszych po zakończeniu ich działalności zawodowej oraz aktywizację intelektualną i psychofizyczną

słuchaczy UTW⁷⁴. Jeśli zaś chodzi o zakres działalności UTW, to jest to przede wszystkim: „organizowanie i prowadzenie wykładów w ramach różnych dyscyplin nauki, zajęć seminaryjnych w sekcjach zainteresowań oraz kursów (w tym językowych), zajęć ruchowych i działalności w zakresie kultury i sztuki oraz organizowanie zespołów i kół zainteresowań rozwijających własną działalność słuchaczy oraz pracy społecznej słuchaczy (indywidualnej i grupowej)⁵.

Nawiązując do postawionych na początku artykułu pytań, warto odwołać się bezpośrednio do refleksji senierek/seniorów UTW w Katowicach, by zobrazować, jaką rolę i znaczenie osoby te nadają przestrzeni uniwersyteckiej, ale też w jaki sposób uczestnictwo w zajęciach i inicjatywach UTW stało się katalizatorem osobistych zmian w życiu osób w wieku senioralnym i czy oferta UTW rezonuje z potrzebami „nowej” starości?

Z kolei zaproponowane ujęcie starości jako struktury wielowymiarowej oraz dynamicznej skłania, aby konsekwentnie rozpatrywać potrzeby osób, które w tej strukturze zakotwiczą swoją tożsamość. Warto zatem podjąć próbę rozpoznania potrzeb słuchaczek/słuchaczy UTW poprzez dynamiki wpisane w przedstawioną wyżej „patchworkowo-kolażową” rzeczywistość, co w konsekwencji pozwala nadać im życiodajny i procesualny charakter jako kategorii otwartych, często przenikających się oraz dopełniających. Wyróżnienie tych potrzeb i ich dynamik jest propozycją badawczą, ma charakter intuicyjny i jest podyktowany moim odbiorem oraz odczytaniem refleksji senierek i seniorów UTW w Katowicach, które poddałam analizie oraz interpretacji. Refleksje te zostały zebrane pośród słuchaczek i słuchaczy, którzy zostali poproszeni o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

- Czym dla Ciebie jest lub był UTW?
- Jakie były najciekawsze lub najprzyjemniejsze przeżycia na UTW?
- Co mi dał lub co zmienił w moim życiu UTW?

Odpowiedzi na postawione pytania udzieliły 22 osoby i jak napisała jedna z pomysłodawczyń tej inicjatywy, Joanna Krzysteczko, dają one „świadectwo radości, przywiązania do grupy, a co najważniejsze, odczuwanej potrzeby istnienia i działania naszego Uniwersytetu” (Krzysteczko, 2021, s. 8).

Podjmując próbę odpowiedzi na postawione pytania badawcze, wyróżniłam trzy najczęściej ujawniające się i najbardziej zaakcentowane w refleksjach słuchaczek i słuchaczy UTW w Katowicach „dynamiki” związane z możliwością realizacji ich potrzeb w przestrzeni wspomnianej jednostki. Są to: **poszukiwanie i poznawanie, transformacja i transgresja oraz przemijanie i utrata**. Każdą z nich przedstawię oraz zilustruję odpowiednimi fragmentami narracji.

⁴ M. Kawińska: Aktywność społeczna seniorów – oczekiwania, możliwości, wyzwania. Projekt „Łagodzenie skutków pandemii wśród grup wysokiego ryzyka – osoby 60+” finansowany ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki na podstawie Decyzji Nr 41/WFSN/2021. : https://rob.uksw.edu.pl/wp-content/uploads/2022/05/Kawin%CC%81ska_M_1.pdf [20.01.2023].

⁵ http://bip.us.edu.pl/sites/bip.us.edu.pl/files/prawo/universytet_trzeciego_wieku_-_zalacznik_1_0.pdf [20.11.2022].

1. Poszukiwanie i poznawanie. Zmiana struktury życia po przejściu na emeryturę, ale też zmieniająca się jak w kalejdoskopie otaczająca rzeczywistość społeczno-kulturowa daje seniorkom/seniorom nowe możliwości związane z potrzebami poznania i rozwoju. Nowa rzeczywistość z pewnością jest zaproszeniem i pokusą do podejmowania nowych aktywności, ale też staje się wyzwaniem wiążącym się z koniecznością, wręcz przymusem ciągłego nadążania za nowym i nieznanym.

Mieczysław Malewski zauważa, że w zależności od wyniesionych ze szkoły i potwierdzonych dyplomem kompetencji jednostka jest lokowana w określonym segmencie struktury społecznej, w obrębie której musi ona sytuować swoje istnienie i konstruować własną biografię. Jej najważniejszymi parametrami są konieczności i możliwości, jakimi każdy segment opatruje ludzką egzystencję i ludzką aktywność. Mówiąc o koniecznościach, autor ma na myśli ogół normatywnie uzasadnionych i obwarowanych sankcjami wymagań kierowanych pod adresem jednostki, adekwatnych do miejsca, jakie zajmuje w strukturze społecznej i różnorodnych ról społecznych, jakie są z tym umiejscowieniem obligatoryjnie związane (Malewski 2002, s. 40). A zatem podejmowany przez seniorki i seniorów wysiłek poznania intelektualnego, czy też nabywania określonych umiejętności, bardzo często związany jest z potrzebami generowanymi przez role społeczne, jakie podejmują, ale też miejscem w strukturze rodzinnej/społecznej, co doskonale ilustrują słowa jednej z senierek UTW w Katowicach:

(...) *Na liczne wykłady biegłam z radością, by po powrocie podzielić się z domownikami ciekawymi wiadomościami. Opanowałam język niemiecki na tyle, że mogłam poruszać się za granicą, gdzie właśnie urodziły się moje wnuki. Dzieci są dwujęzyczne i mam z nimi doskonały kontakt* (Krystyna Kuś, słuchaczka od 2007 r.).

Współczesne seniorki i seniorzy to grupa coraz chętniej korzystająca z oferty edukacyjnej co w dużej mierze związane jest z docenianiem przez nich wartości intelektualnych. Najstarsi starzy doceniają edukację i jej znaczenie, gdyż niejednokrotnie nie dane im było realizowanie potrzeb intelektualnych w młodości, natomiast najmłodszy już doświadczyli rozbudzenia potrzeb intelektualnych i aktywnie korzystają z oferty edukacyjnej stworzonej z myślą o ich potrzebach i oczekiwaniach, wpisując się w ideę uczenia się przez całe życie (*long life learning*). Badacze donoszą, że dla znacznej grupy polskich seniorów (57%) wykształcenie i zdobywanie wiedzy mają bardzo duże lub duże znaczenie, a jedną z najpopularniejszych form zdobywania wiedzy i kwalifikacji są uniwersytety trzeciego wieku. Ich liczba wzrosła ze 125 w 2007 roku do 479 w roku 2018⁶. Obecnie mamy ich w Polsce ponad 600 (Hrapkiewicz, 2021). Ich zalety to: bogata oferta (warsztaty, seminaria, kursy komputerowe, lektoraty, zajęcia sportowe), kompleksowość edukacji, różnorodność form kształcenia i możliwość

⁶ Osoby starsze i ich potrzeby jako wyzwanie dla edukacji i rynku pracy - <https://samorzad.pap.pl/kategoria/akademia-uniwersytetu-lodzkiego/osoby-starsze-i-ich-potrzeby-jako-wyzwanie-dla-edukacji-i> (10.01.2023).

zaspokojenia wielu potrzeb seniorów jednocześnie (kształcą, rozwijają zainteresowania, pełnią funkcje towarzyskie). A oto jak realizację potrzeby stymulacji psychicznej poprzez udział w zajęciach UTW widzą słuchaczki i słuchacze UTW w Katowicach:

*Wykład traktuję jako cenny początek, punkt startowy do dalszych własnych poszukiwań i zgłębiania tematów, **do rozbudzenia zainteresowań problematyką często bardzo odległą od dotychczasowej: tej zawodowej i tej hobbistycznej – po prostu coś nowego i to z najlepszego źródła** (Dalia Dal słuchaczka od 2017 r.).*

Miło zaskoczyła mnie różnorodność spotkań – począwszy od wykładów ogólnych i tematycznych (np. Historia Sztuki, Historia Kościoła) przez naukę języków obcych, malarstwo, zajęcia sportowe itp. po turystykę krajową i zagraniczną. Uczestnictwo w UTW dużo dla mnie znaczyło i do tej pory jest wartością. Przez wszystkie lata, a jest ich już 21, dowiedziałam się bardzo wiele ciekawych rzeczy, o których nie miałam przysłowiowego zielonego pojęcia, pogłębiłam wiadomości z różnych dziedzin, np., geografii, biologii, medycyny, wspomnianej historii sztuki i historii kościoła. Astronomii (szczególnie po wizycie w Planetarium Śląskim), psychologii i wielu, wielu innych. (Barbara Urban, słuchaczka od 2001 r.).

Potrzeby poszukiwania i poznania wiąże się nie tylko z intelektem i wiedzą, a są też silnie związane z pragnieniem bycia częścią odpowiadającej nam grupy społecznej, potrzebą kontaktów przyjacielskich czy rówieśniczych. Bardzo mocno właśnie ten aspekt podejmowania aktywności w UTW wybrzmiewa w refleksjach słuchaczek i słuchaczy. A oto kilka przykładów:

*(...) samotność jest czynnikiem paraliżującym i wielce wskazane jest **poszukiwanie nowych znajomości lub kontaktów z miłymi osobami o podobnych zainteresowaniach**. Takie możliwości oferował UTW, a przynależność do tej grupy słuchaczy wyzwoliła we mnie **nowe zainteresowania**, pobudziła aktywność, pozwoliła poznawać ciekawe miejsca w najbliższej okolicy oraz w całym naszym kraju, a nade wszystko uczestniczyć w zajęciach prowadzonych przez wykładowców z Uniwersytetu Śląskiego* (Franciszek Bara, słuchacz od 2001 r.).

*UTW jest dla mnie **miejszem i okazją do spotkania nowych osób pozytywnie nastawionych do życia**. Ponieważ uczestniczę w zajęciach edukacyjnych i ruchowych, jest to szeroka gama znajomych. Szczególnie cenię sobie **nowe przyjaźnie z paniami na zajęciach decoupage'u, podczas których na przykład uczyliśmy się od siebie nowego sposobu spojrzenia na zwykłe przedmioty: wazoniki, deseczki, doniczki itp.*** (Zofia Nowińska, słuchaczka od 2007 r.).

Już przez pryzmat tych kilku refleksji widać, że „patchworkowo-kolażowa” starość to metaforyczne doszywanie i domalowywanie. Wszak wiąże się ona z ciągłym poznawaniem i poszukiwaniem, jest wręcz katalizatorem potrzeb intelektualnych, potrzeby poznania nowych ludzi, nowych aktywności i doświadczeń. Seniorki/Seniorzy nadają UTW szczególnie ważne miejsce nie tylko w realizacji tych potrzeb, ale i rozbudzaniu ich ciągle na nowo.

2. Transformacja i transgresja – Współczesny świat to ciągle przekształcanie i nieustające, dokonujące się na naszych oczach procesy przebudowy i transformacji. Sytuacja ta wymusza od każdego z nas, a zatem także od seniorów/seniorów ciągłego bycia w procesie aktualizowania wręcz przekraczania siebie, a zatem transgresji.

Józef Koziński określa transgresję jako zdolność do przekraczania siebie, wychodzenia poza siebie, gdzie celem jest wychodzenie poza to, czym jednostka jest i co posiada. Intencją transgresji jest przekraczanie dotychczasowych granic podmiotu, który dąży do opanowania przyrody, wprowadza innowacje techniczne i podejmuje próby samorozwoju. Celem działań transgresyjnych jest także przełamywanie dotychczasowych granic osiągnięć i tworzenie oraz asymilacja nowych wartości. Autor ten zaznacza również, że zdolności transgresyjne są bardzo różnorodne a związane są z „przestrzenią czterowymiarową”: **ku rzeczom** (skierowane na świat fizyczny i jego opanowanie), **ku ludziom** (skierowane na ludzi, czego przykładem mogą być działania altruistyczne), **ku symbolom** (kultura duchowa człowieka oraz m.in. twórczość intelektualna, naukowa, artystyczna) i **ku sobie** (samorozwój, przemiana siebie) (Koziński, 1983).

Procesy transformacji i transgresji to swoiste metaforyczne *przemalowywanie i nasywanie* siebie oraz swojego życia. Wiąże się to niewątpliwie z rozwojem samoświadomości, ale też potrzebą sensu oraz dbania o jakość życia zewnętrznego, ale i wewnętrznego. To właśnie duchowy wymiar życia, satysfakcja oraz osobiste spełnienie zdają się szczególnie zyskiwać na znaczeniu w okresie starości, z pewnością są pomocne w konfrontowaniu się z troskami egzystencjalnymi, pozwalają zrozumieć, adaptować zmiany, odwołać się do własnych zasobów wewnętrznych (Fabiś 2018, s. 176). Niewątpliwie duchowość w takim ujęciu koresponduje z refleksyjnością – dyspozycją człowieka do zadumy nad sobą, do snucia rozważań czy głębokich przemyśleń, które mają również wartość edukacyjną, sprzyjają samoświadomości i konsekwencji (Sulik, 2018), aspekt ten widoczny jest również w refleksjach słuchaczek i słuchaczy UTW:

Muszę przyznać, że oprócz zdobytej wiedzy z różnych dziedzin, dzięki UTW stałam się osobą bardziej otwartą na ludzi, spotkałam tu przyjaciół i wiele życzliwych mi osób, na których zawsze mogę liczyć. Wspólnie spędzony czas w grupie słuchaczy to najlepszy lek przeciw depresji i samotności (Halina Ćwiklińska, słuchaczka od 2007 r.).

Uniwersytet Trzeciego Wieku jest od 13 lat miejscem, za którym tęsknię co tydzień i żałuję, że są ferie i wakacje. Mogę spełniać się w wolontariacie, czego wcześniej nigdy nie czyniłam. Co UTW zmienił w moim życiu? Poszerzył horyzonty. Dał inne spojrzenie na rzeczy dotąd oczywiste (Elżbieta Buczek, słuchaczka od 2009 r.).

Uczestnictwo w zajęciach typu „pedagogika zabawy” nauczyło mnie odkrywać w sobie na nowo dziecięcą wrażliwość, chęć do wspólnej zabawy (Zofia Nowińska, słuchaczka od 2007 r.).

Dla seniorek/seniorów przejście na emeryturę bardzo często oznacza życiową rewolucję związaną z transformacją dotychczasowego stylu życia, co z pewnością jest źródłem rozbudzenia u nich potrzeby, aby „poukładać wszystko na nowo”, w nowych okolicznościach i nowej dla siebie rzeczywistości. Większa do zagospodarowania ilość czasu staje się wyzwaniem, ale też motywacją, aby przeformułować swoje życiowe cele i wygospodarować czas na satysfakcjonujące zajęcia. Bardzo często we wcześniejszych fazach życia, wizualizując swoją starość ludzie mówią o tym, że to właśnie wtedy będą mieli czas na spełnianie marzeń. Jak się okazuje, uczestnictwo w zajęciach UTW bardzo często staje się wsparciem w realizacji opisanych potrzeb i pragnień, co obrazują fragmenty wypowiedzi słuchaczek i słuchaczy UTW w Katowicach:

*Taka działalność w UTW niewątpliwie **zmieniła moje dotychczasowe życie na lepsze i ciekawsze. Słuchacze UTW zazwyczaj odżywają na emeryturze, mogąc realizować to, co chcieli robić w młodości, a nie mieli na to czasu lub możliwości. Osobiście odnawiam moje zainteresowania żeglarstwem, o którym marzyłem w latach młodości. Żartobliwie powiem: **nie jest tak źle, póki się jeszcze chce mając 82 lata***** (Franciszek Bara, słuchacz od 2001 r.).

*Dzięki UTW **udało mi się zrealizować swoje pasje i niespełnione wcześniej marzenia. Poznałem wspaniałych ludzi o podobnych zainteresowaniach, nawiązały się przyjaźnie*** (Jerzy Czogała, słuchacz od 2005 r.).

W ciągu 55 lat pracy zawodowej wszystko, co robiłam, było podyktowane koniecznością. Teraz – wszystko, co robię, robię z przyjemnością lub oczekując przyjemności (Jadwiga Eichler, słuchaczka od 2011 r.).

Transgresja w wymiarze „ku sobie” to ciągle przekraczanie siebie i swoich możliwości w wielu wymiarach i w tym kontekście również trzeba wspomnieć o roli i znaczeniu UTW, a widoczne to jest we wspomnieniach jednej ze słuchaczek:

*W 2016 roku za namową koleżanki Lucyny rozpoczęłam treningi przygotowujące do startu w olimpiadzie UTW w Łazach na 60 m w swojej grupie wiekowej. Zdobyłam wtedy srebrny medal (Medalion, jak nazwał go mój wnuk). W następnym roku wystartowałam ponownie w biegu na 60 m i zajęłam pierwsze miejsce. **Jakaż była moja radość, gdy przed kolejnym wykładem (09.06.2017) Pani dr H. Hrapkiewicz pogratulowała mi tego osiągnięcia, podkreślając, że dokonałam tego w wieku 80 lat. Były kwiaty i śpiew „sto lat” w wykonaniu licznej grupy słuchaczy UTW. Takich uroczystości nie spodziewałam się i długo będę pamiętała to wydarzenie*** (Krystyna Gawor, słuchaczka od 2005 r.).

Działania transgresyjne związane z symbolicznym wymiarem „ku sobie” wiążą się również z autoekspresją. Potrzeba autoekspresji towarzyszy człowiekowi przez całe życie, a w okresie starości zdaje się wybrzmiewać w sposób szczególny. UTW, inicjując zajęcia z zakresu malarstwa, literatury, teatru czy też tańca, stwarza wiele okazji do zaspokojenia tej potrzeby, czego dowodem są refleksje słuchaczek i słuchaczy:

(...) 28 października 2022 roku w Klubie Kropka na Osiedlu Witosa w Katowicach **rozpocznie się mój szósty wernisaż. Wystawie w pierwszym dniu będzie towarzyszyła recytacja moich wierszy.** Dotychczas namalowałam około 200 obrazów. W pracowni Pani mgr Wiesławy Kamińskiej przy muzyce i tyku kawy tworzymy swoje obrazy. Pani Wiesia w każdym człowieku potrafi zaszcześcić chęć malowania (H.G. Malinka, słuchaczka od 2009 r.).

Szczególnie lubiane przez słuchaczy było kołędowanie prowadzone przez ks. Pralata Stanisława Puchałę oraz występy **Grupy Teatralnej, Literackiej oraz Tańców Europejskich, które przez wiele lat prezentowały nam swoje talenty i twórczość na różnych uroczystościach** (Lucyna Graf, słuchaczka od 2005 r.).

Najmilsze i najciekawsze dla mnie są spotkania na warsztatach literackich (...). **Nauczyłam się tam innego spojrzenia na pisanie wierszy.** Do kółka literackiego należę od 6 lat i **mam wielką radość z wydania trzech części antologii,** w których są zawarte moje i innych koleżanek wiersze. **Cieszy mnie także publikacja moich tekstów w poprzednich zeszytach „SENIORÓW”** (Teresa Lotyczewska, słuchaczka od 2010 r.).

3. Przemijanie i utrata. Każdy w swym życiu doświadcza przemijania i związanej z nim utraty, która wpisana jest w ludzką egzystencję. Utrata bliskich, znajomych, rodziny, utrata zdrowia czy utrata określonych możliwości związanych z realizacją siebie to doświadczenia szczególnie wpisane w życie osób w wieku senioralnym. Nawiązując do „patchworkowo-kolażowej” starości, można by tutaj mówić o metaforycznym *odpruwaniu*. Dynamika przemijania i zmian życiowych bardzo często jest źródłem nowych, jakościowo innych potrzeb lub wzmocnienia już istniejących – np. potrzeby bezpieczeństwa. W przyjęciu takiego stanu rzeczy, uznaniu i oswojeniu przemijalności ogromną rolę odgrywa aktywność w UTW.

Dla wielu osób właśnie aktywność w UTW jest ogromnym wsparciem w poradzeniu sobie z sytuacją utraty, z przemijalnością życia i emocjonalną pustką. Oto kilka sugestywnych przykładów narracji słuchaczek/słuchaczy UTW w Katowicach:

Uniwersytet Trzeciego Wieku był i jest nadal wypełnieniem pewnej pustki życiowej, jakiej doznałem sam i zwykle doświadczają osoby po przejściu na emeryturę, a w moim przypadku także po śmierci osoby najbliższej, tj. ukochanej żony (Franciszek Bara, słuchacz od 2001 r.).

Uniwersytet Trzeciego Wieku pomógł mi bezboleśnie przejść na emeryturę. Nie pogrążyłam się w marazmie przedśionka starości, a później stał się częścią codzienności, dał mi poczucie panowania nad własnym życiem. Po śmierci męża i mamy, którymi się opiekowałam, znalazłam cel w życiu nie obciążając dzieci swoimi problemami (Barbara Aksamit, słuchaczka od 2009 r.).

Okres starości generuje nie tylko potrzebę radzenia sobie ze stratą bardziej niż wcześniejsze etapy życia, ale też potrzebę rezygnacji z dotychczasowej aktywności na rzecz czegoś innego, potrzebę oduczania się i wyzbywania dotychczasowych być może anachronicznych przyzwyczajeń. Zygmunt Bauman

w nawiązaniu do płynnej rzeczywistości i ciągłej zmiany, której doświadczamy pisze: „skąd mamy wiedzieć, co przyniesie następny miesiąc lub rok? (...) na tak postawione pytanie moglibyśmy dać jedną tylko odpowiedź: następny miesiąc i rok będzie się różnił od dnia dzisiejszego, unieważniając tym samym znaczną część posiadanej i wykorzystywanej przez nas wiedzy (choć nikt nie wie którą). Większość z tego, co wiemy, będziemy musieli zapomnieć, będziemy też musieli pozbyć się wielu rzeczy, z których dzisiaj jesteśmy tak dumni i które dzisiaj przynoszą nam chlubę (choć i w tym przypadku nikt nie wie, które to będą rzeczy) (Bauman, 2009, s. 119).

Jak bardzo dotkliwie może być przeżywana utrata, pokazał nam okres pandemii COVID-19. Zachwianie, wręcz utrata możliwości realizacji potrzeby spotkań bezpośrednich były dla słuchaczek/słuchaczy szczególnie trudne. Jak zauważają Olimpia Gogolin i Eugeniusz Szymik: „Wybuch pandemii COVID-19 zmienił i przewartościował praktycznie wszystko. I to na całym świecie. Zmiany odbiły się na wszystkich sferach życia: od edukacji począwszy, przez pracę, a na relacjach międzyludzkich skończywszy. Zmiany i konieczność adaptacji dotyczą w równym stopniu najmłodszych, co seniorów. Pandemia, która wymusiła dystans społeczny, przekłada się na zmniejszone kontakty interpersonalne, co z kolei może prowadzić do poczucia osamotnienia czy nawet zupełnej izolacji. To ostatnie może odnosić się przede wszystkim do osób starszych” (Gogolin, Szymik 2021, s. 99). Potrzeba kontaktów społecznych, towarzyskich, przyjacielskich, spotkania z grupą rówieśników, osób, przez które czujemy się docenieni, akceptowani i lubiani jest tą, o której chyba najczęściej wspominali przedstawiciele społeczności UTW, wyrażając swoje refleksje:

Brak wykładów i spotkań w czasie pandemii spowodował dużą pustkę. Liczę, że nowy rok 2022/2023 będzie bez pandemicznych ograniczeń (Ewa Ziółek, słuchaczka od 2008 r.).

Covid-19 zahamował działania wielu organizacji, w tym UTW. Mamy nadzieję, że obchody rocznicowe 40-lecia UTW przyczynią się do aktywizacji seniorów i NASZ UNIWERSYTET stanie się znowu miejscem uczenia się, rozwijania pasji i spotkań (Helena Hrapkiewicz, słuchaczka od 2018 r.).

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że mimo utraty możliwości spotkań w formie bezpośredniej, w UTW w Katowicach, w odpowiedzi na dotkliwą pandemiczną sytuację uruchomione zostały liczne inicjatywy wspierające seniorki/seniorów w tym trudnym czasie. Zainicjowano między innymi telefoniczne wsparcie informatyczne dla senierek i seniorów, wsparcie psychologiczne oraz koleżeński telefon wsparcia, gdzie przedstawiciele Samorządu UTW pełnili dyżury, służąc pomocą swoim kolegom i koleżankom. W tym trudnym czasie, chcąc zminimalizować poczucie pustki i osamotnienia, starano się w UTW podtrzymać zwyczajowo przyjęte wydarzenia w możliwej w tym czasie formie zdalnej. Zostały zatem w formie zdalnej zorganizowane tak ważne wydarzenia dla UTW jak inauguracja roku akademickiego, koncert noworoczny oraz koncert karnawałowy. Wydarzenia

te były transmitowane on-line poprzez stronę internetową, ale też można je było odtwarzać wielokrotnie po ich zakończeniu.

O przemijaniu i jego konsekwencjach, ale też wsparciu UTW w kontekście tych dotkliwych doświadczeń również mówią słuchaczki i słuchacze UTW w Katowicach:

Im ktoś starszy, samotny, tym trudniej mu dostosować się do nowej sytuacji, utrzymać równowagę psychiczną, stworzyć własny interesujący świat. Jak długo człowiek do czegoś dąży i ma jakieś plany, tak długo pozostaje młody. Na pewno pomaga w tym UTW. Raduje fakt, że wiele Polek nie zamyka się na świat będąc na emeryturze, ma określone zainteresowania i cele. Te zachowują młodość do późnej starości (G. H. Malinka, słuchaczka od 2009 r.).

Uczestnictwo w zajęciach UTW jest dla mnie lekiem na codzienne kłopoty i samotność. Zajęcia mobilizują do wyjścia z domu, a gimnastyka pomaga w utrzymaniu sprawności fizycznej. Myślę, że Uniwersytet Trzeciego Wieku pomógł mi bezboleśnie przejść na emeryturę (Barbara Aksamit, słuchaczka od 2009 r.).

Zamiast zakończenia

Przedstawione w niniejszym artykule refleksje są nie tylko dowodem przeżyć i doświadczeń słuchaczek i słuchaczy UTW w Katowicach, ale również utwierdzają w przekonaniu, że w okresie starości następuje zmiana przeważającej wcześniej, w okresie życia zawodowego aktywności instrumentalnej na ekspresywną (z wyboru) dla zaspokojenia swoich pragnień i potrzeb. W tym miejscu szczególnego znaczenia nabierają też słowa Zygmunta Baumana, który odwołując się do metafory życia jako dzieła sztuki, zaznacza, że „dążąc do szczęścia i samospelnienia podejmujemy kroki w kierunku zmiany, więc „musimy wierzyć, że wszyscy jesteśmy artystami zdolnymi do tworzenia i modelowania rzeczy oraz że sami możemy być dziełem sztuki powstałym w wyniku owego tworzenia i modelowania” (Bauman, 2009, s. 97).

Jak się okazuje, niebagatelną rolę w podejmowaniu owych kroków ku samospelnieniu odgrywa uniwersytet trzeciego wieku jako miejsce, gdzie autentycznie można doświadczyć wsparcia w realizacji swoich potrzeb na wielu płaszczyznach. Jednak rola UTW nie ogranicza się tylko do realizowania zadań społecznych i edukacyjnych. UTW jest nie tylko miejscem wartościowych spotkań i realizacji potrzeb, zainteresowań i pasji, ale podejmuje również wyzwania związane z stałym rozpoznawaniem, diagnozowaniem oraz aktualizacją wiedzy na temat potrzeb osób starszych. Najważniejszy jednak w kontekście podejmowanych rozważań wydaje się fakt, że organizatorzy działań w UTW są uważni na wewnętrzne zróżnicowanie oraz biograficzny koloryt tak charakterystyczny dla „patchworkowo-kolażowej starości”, co bardzo mocno zostało zaakcentowane w zaprezentowanych wypowiedziach słuchaczek i słuchaczy UTW w Katowicach.

Bibliografia

- Bauman, Z. (2009). *Sztuka życia*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Białobrzaska, K., Głuszak, B., Kurkowski, C., Maciejewska, M. (2016). *Syndrom znikającej ławeczki czyli o uwarunkowaniach aktywności seniorów w środowiskach wiejskich*. Kraków: Wydawnictwo Impuls.
- Bralczyk, J. (red) (2008). *Słownik 100 tysięcy potrzebnych słów*. Warszawa: PWN.
- Chabior, A. (2015). Potrzeby osób starszych W: *Ludzka starość. Wybrane zagadnienia gerontologii społecznej*. A. Fabiś, J.K. Wawrzyniak, A. Chabior. Kraków: Wydawnictwo Impuls.
- Fabiś, A., Wawrzyniak, J.K., Chabior, A. (2015). *Ludzka starość. Wybrane zagadnienia gerontologii społecznej*. Kraków: Wydawnictwo Impuls.
- Fabiś, A. (2018). *Troski egzystencjalne w starości. Ujęcie geragogiczne*. Kraków: Wydawnictwo UP.
- Gergen, K.J. (2009). *Nasycone Ja. Dylematy tożsamości w życiu współczesnym*. Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Gogolin, O., Szymik, E. (2021). Działalność Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Katowicach w czasie pandemii. *Edukacja Ustawiczna Dorosłych nr 3*.
- Hrapkiewicz, H. (2009). Uniwersytety trzeciego wieku jako jedna z form kształcenia osób starszych. *Chowanna nr 2*.
- Hrapkiewicz, H. (2021). Nasz uniwersytet. *Seniorzy Pismo Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, nr 15*.
- Karolak, W., Handfort, O. (2011). *Collage w twórczym rozwoju i arteterapii*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej.
- Kozielecki, J. (1983). Działania transgresyjne. Przekraczanie granic samego siebie. *Przeгляд Psychologiczny nr 3*.
- Krzyszczko, J. (2021). Od redakcji. *Seniorzy. Pismo Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, nr 15*.
- Malewski, M. (2002). Przymus i wolność w edukacji dorosłych. „*Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja*”, nr 1.
- Szarota, Z. (2022). Specyfika oferty dla uczących się w starości. „*Dyskursy Młodych Andragogów*” nr 23. „Seniorzy”, nr 15. Pismo UTW w UŚ w Katowicach.
- Stopińska-Pająk, A. (2018). Sąsiedzi u naszych drzwi – starość w perspektywie poruszonej mapy. W: A. Stopińska-Pająk, Z. Dacko-Pikiewicz (red.), *W starzejącej się Europie... Konteksty sąsiedztwa i dialogu we współczesnym świecie*. Warszawa: PWN.
- Stopińska-Pająk, A. (2018). Wstęp. W: A. Stopińska-Pająk, Z. Dacko-Pikiewicz (red.), *W starzejącej się Europie... Konteksty sąsiedztwa i dialogu we współczesnym świecie*. Warszawa: PWN.
- Sulik, M. (2018). W poszukiwaniu katalizatora refleksyjnego uczenia się dorosłych. W: M. Gromadzka (red.), *Przestrzenie i miejsca edukacji dorosłych w Polsce*. Warszawa: Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji.
- Sulik, M. (2017). Miejsce osób starszych w doświadczeniach biograficznych studentek i studentów: refleksje z badań. W: E. Dubas, M. Muszyński (red.), *Obiektywny i subiektywny wymiar starości*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Sulik, M. (2020). Silwersi w narracjach millennialów – relacje międzypokoleniowe w kontekście refleksyjno-edukacyjnym. *Edukacja Dorosłych, nr 2*.

Wieczorkowska, M. (2020). Osoby starsze i ich potrzeby jako wyzwanie dla edukacji i rynku pracy. *Folia O' Economica nr 1*.

Netografia

Błaszczak, A. (2019). *Aktywny silvers zamiast seniora? Starsi Polacy chcą pracować*. Rzeczpospolita. Pobrane z: <https://www.rp.pl/Sciezki-kariery/304289956-Aktywny-silvers-zamiast-seniora-Starsi-Polacy-chca-pracowac.html> (15.08.2020).

Kawińska, M. (2021). Aktywność społeczna seniorów – oczekiwania, możliwości, wyzwania. Projekt „Łagodzenie skutków pandemii wśród grup wysokiego ryzyka – osoby 60+” finansowany ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki na podstawie Decyzji Nr 41/WFSN/2021. Pobrano z: https://rob.uksw.edu.pl/wpcontent/uploads/2022/05/Kawin%CC%81ska_M_1.pdf (dostęp 20.01.2023].

http://bip.us.edu.pl/sites/bip.us.edu.pl/files/prawo/universytet_trzeciego_wieku_-_zalacznik_1_0.pdf [20.11.2022].

Uniwersytet Trzeciego Wiek w UŚ: <http://utw.us.edu.pl/katowice>

THE UNIVERSITY OF THE THIRD AGE IN THE FACE OF THE NEEDS OF “PATCHWORK-COLLAGES” OLD AGE

Keywords: University of the Third Age, needs, modern old age, new old age, collage old age, patchwork old age, senior, senior woman.

Summary: The article attempts to define the so-called “new” old age, which the author metaphorically calls “collage and patchwork” old age. In the context of these considerations, the role and importance of the University of the Third Age in meeting the needs of modern seniors were shown. These needs have been captured in a multidimensional way, through the prism of three dynamics distinguished by the author: search and cognition, transformation and transgression, and passing and loss. The reflections of the University of the Third Age students at the University of Silesia in Katowice included in the text, are an illustration of the considerations undertaken.

Dane do korespondencji:

dr Monika Sulik

Uniwersytet Śląski

Wydział Nauk Społecznych

Instytut Pedagogiki

ul. Grażyńskiego 53

40-126 Katowice

monika.sulik@us.edu.pl